

## I. Wstęp.

Spośród wielu przejawów aktywności słonecznej w koronie interesujące są tzw. kondensacje koronalne. Obecność ich stwierdzono już na pierwszych zdjęciach zaćmieniowych korony, gdzie widoczne były jako jaśniejsze obszary w koronie, występujące zwykle ponad obszarami aktywności fotosferycznej (rozbudowane grupy plam) i chromosferycznej (pola pochodni). Kondensacje charakteryzowały się podwyższoną w stosunku do korony spokojnej jasnością w świetle białym jak i obecnością tzw. linii koronalnych (czerwonej, zielonej i żółtej). Identyfikacja tych linii przypisywanych obecnie wysokozjonizowanym atomom pierwiastków ciężkich wskazywała na istnienie w tych obszarach (podobnie jak i w całej koronie) wysokich temperatur rzędu  $10^6$  K. Zwiększona jasność w świetle białym sugerowała podwyższoną gęstość względem korony spokojnej.

Mniej więcej do 1960 r. obserwacje kondensacji prowadzone były głównie w przedziałach przepuszczalności atmosfery ziemskiej co w poważnym stopniu ograniczało możliwości ich interpretacji i budowy modelu kondensacji. Istotne novum wniosły prowadzone intensywnie od 1960 r. obserwacje promieniowania korony w dalekim ultrafiolecie, oraz w dziedzinie fal rentgenowskich z użyciem obserwatoriów pozaatmosferycznych. Obserwacje te potwierdziły początkowo wnioski co do podwyższonej w stosunku do korony spokojnej temperatury i gęstości kondensacji, a pod koniec lat sześćdziesiątych doprowadziły do skonstruowania kilku modeli